

# „Zobaczyć niewidzialne” – warsztaty

Data publikacji: 15.11.2019 12:45

W dniach 12-13 listopada na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbyła się IV Tyflokonferencja „Zobaczyć niewidzialne”. Pierwszy dzień to typowa konferencja na której głos zabierali prelegenci z terenu całego kraju, a tematem wiodącym była dysfunkcja wzroku zarówno u osób dorosłych jak również dzieci i noworodków.



*Fot: Katarzyna Rakus*

Drugi dzień Tyflokonferencji organizatorzy skierowali do uczniów szkół średnich. Na zaproszenie odpowiedziała spora grupa uczniów – klas szkół, w związku z czym organizatorzy musieli odmówić niektórym uczestnictwa ze względów technicznych. Jednak i tak grupa, która pojawiła się w środę (13.11.) na warsztatach była ogromna. Warsztaty trwały od 9:00 do 14:40.

Warsztaty zostały podzielone na pięć grup tematycznych, które każda grupa uczniów przechodziła w systemie rotacyjnym. Na każdy temat miała 20 minut, a grup było 15. Uczniowie mogli poznać jak osoby niewidome oraz słabowidzące dają sobie radę w trakcie czynności dnia codziennego: użycie wagi kuchennej, łazienkowej, termometru temperatury ciała, ciśniomierza, glukometru, telefonu komórkowego, laptopa oraz innych urządzeń używanych codziennie przez każdego z nas widzących.

Było stanowisko na którym można zapoznać się z tajnikami oraz sposobem posługiwania się przez osoby niewidome i ociemniałe pismem braila. Oprócz tabliczki do pisania tą techniką dowiedzieć się można o innych sposobach i możliwościach wykorzystania zmysłu dotyku.

Było również trochę rozrywki, czyli osoby po założeniu gogli na oczy bez użycia wzroku mogły zagrać w jakąś grę planszową zręcznościową czy ułożyć brailowską kostkę Rubika.

Obok usytuowane było stanowisko z „orientacją przestrzenną” czyli poruszanie się osoby niewidomej z wykorzystaniem białej laski. Jeden uczeń miał zasłonięte oczy, natomiast drugi prowadził go bezpiecznie po otwartym terenie.

Piąte stanowisko to praktyczne zachowanie się osoby niewidomej podczas zakupów w sklepie. Uczniowie z zasłoniętymi oczami musieli wejść do sklepu, zrobić zakupy i zapłacić za nie bilonem – wszystko czyniąc bez użycia zmysłu wzroku.

Większość uczestników, czyli w tym przypadku uczniów szkół średnich, była zainteresowana tym co zostało im przekazane, zademonstrowane i co mogli sprawdzić osobiście. Nie każdy temat czy stanowisko zawsze było dla nich interesujące. Jednak niestety życie, nas, czyli niewidomych, ociemniałych czy słabowidzących do łatwych i lekkich nie należy. Podsumowując, można prosić młodych ludzi ale nie tylko aby widząc na swojej drodze osobę z białą laską podejść do niej i zapytać czy nie potrzebuje pomocy. Gwarantuję, że jeżeli jej potrzebuje bo pomoc drugiej osoby jest dla nas najcenniejsza.

AK